

# Roman Bartnicki

---

"Nowe życie uczniów Jezusa : J 21 jako owoc eklezjologicznej lektury J 1-20 we wspólnocie Umiłowanego Ucznia", Janusz Kręcidło, Warszawa 2009 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 47/2, 231-244

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Kręcidło, *Nowe życie uczniów Jezusa. J 21 jako owoc eklezjologicznej releksury J 1-20 we wspólnocie Umiłowanego Ucznia* (Rozprawy i studia biblijne 33), Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 2009, ss. 455.

Od dłuższego czasu obiektem szczególnych naukowych zainteresowań ks. dr. Janusza Kręcidy jest Ewangelia według św. Jana, co znajduje odzwierciedlenie zwłaszcza w jego publikacjach książkowych. Jego pracę badawczą nad Czwartą Ewangelią charakteryzuje stosowanie metod badawczych właściwych dla synchronicznego podejścia do tekstu. Zasluguje to na uznanie, gdyż w biblistyce polskiej, w badaniach nad Ewangelią według św. Jana, dominuje nadal podejście diachroniczne.

Inklinacje ks. Kręcidy do stosowania metod synchronicznych w badaniach nad tekstem Biblii widać już w jego dysertacji doktorskiej, obronionej w 2002 r. i opublikowanej w 2006 r. w Częstochowie jako *Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana. Funkcja pneumatologii w chrystologicznej strukturze czwartej Ewangelii*, w serii Series Biblica Paulina (nr 2). Aplikując kolejno analizę syntaktyczną, semantyczną i pragmatyczną do jedenastu tzw. tekstów pneumatologicznych z Czwartej Ewangelii ks. Kręcidło bardzo wnikliwie przebadał w swojej monografii w jaki sposób pneumatologia wpisuje się w chrystologiczną strukturę literacko-teologiczną tej Ewangelii i jakie pełni w niej funkcje. Prowadzone z rygiorem metodologicznym analizy doprowadziły go do cennych konkluzji, które nie powinny umknąć uwadze badaczy Ewangelii Jana, gdyż rzucają nowe światło na jej interpretację: „Pneumatologia stanowi głęboką warstwę Janowej teologii i jest ważnym kluczem do zrozumienia koncepcji literackiej tego utworu. Chrystologia Janowa staje się bardziej czytelna i bogatsza, jeśli interpretujemy ją w perspektywie pneumatologicznej. Odczytanie pneumatologii w strukturze chrystologicznej pozwala wydobyć jej głęboką warstwę, nieuchwytną przy analizowaniu jej jako odrębnego tematu teologicznego. Relacja pomiędzy Duchem i Jezusem jest ukazywana bardzo wyraźnie od sceny początkowej świadectwa Jana, który widzi zstępującego i „pozostającego na Jezusie Ducha Świętego”,

i może dzięki temu wyznać, że „On jest tym, który będzie chrzcił Duchem Świętym” (1, 29-34), aż po ostatnią wzmiankę o Duchu – w scenie przekazania uczniom Ducha Świętego przez zmartwychwstałego Chrystusa (20, 19-23). Jezus i Duch są w IV Ewangelii nierozdzielnie związani. Mówienie o Jezusie, zamknięte na perspektywę pneumatologiczną, z konieczności skazane byłoby na okaleczenie przesłania teologicznego tego dzieła i odwrotnie. Dyskurs chrystologiczny i pneumatologiczny są powiązane w sposób konieczny i korelatywny.” (s. 374).

Monografia *The Spirit Paraclete and Jesus in the Gospel of John* (Kraków 2008) jest nieco rozbudowaną o analizy lingwistyczne angielską wersją części książki z 2006 r. Autor zajmuje się tutaj *stricte* rozdziałami 13 – 17 Ewangelii Jana (Mowy pożegnalne Jezusa do uczniów) i analizuje gruntownie zawarte w nich pięć tzw. wypowiedzi pneumatologicznych (14, 15-17. 25-26; 15, 26-27; 16, 4e-11; 16, 12-15) w kontekście chrystologicznego ukierunkowania narracji rozdziałów 13 – 17, pytając o funkcję Ducha Parakleta. Rezultatem tych badań jest wniosek, że pneumatologia Mów pożegnalnych charakteryzuje się dużą koncentracją chrystologiczną. Analizowane teksty ilustrują aktywność Ducha Parakleta na dwóch płaszczyznach – wertykalnej i horyzontalnej – w odniesieniu do Jezusa i do ludzi. Teologiczna koncepcja Ducha Parakleta pozwala autorowi Ewangelii zintegrować w tekście poziom historycznego doświadczenia przez uczniów osoby Jezusa z popaschalnym doświadczeniem wspólnoty wierzących. Ks. Kręcidło dochodzi do słusznego wniosku, że narracja czwartej Ewangelii powinna być interpretowana jako anamneza historycznego Jezusa w kontekście bogatego doświadczenia egzystencjalno-religijnego wspólnoty popaschalnej. W jego opinii parakletologia stanowi głęboką warstwę Janowej teologii i jest bardzo ważnym kluczem do pełniejszego zrozumienia chrystologicznej struktury teologiczno-literackiej całego dzieła. Badania ks. Kręcidły nad pneumatologią Janową ogłoszone w dwóch powyższych monografiach stanowią znaczący wkład w pełniejsze zrozumienie przesłania teologicznego Ewangelii Jana.

Trzecia z monografii ks. Kręcidły poświęconych Czwartej Ewangelii: *Jesus' Final Call to Faith (John 12, 44-50). Literary Approach* (Series

Biblica Paulina 4, Częstochowa 2007), podejmuje szczegółową kwestię funkcji fragmentu J 12, 44-50 w narracji rozdziałów 1 – 12. Fragment ten kończy tzw. Księgę Znaków, jednakże czytelnik Ewangelii nie powinien się go tu spodziewać, gdyż w jego bezpośrednim kontekście uprzednim znajduje się już konkluzja narratora (12, 37-43) a 12, 44-50 jest swego rodzaju sumarium wypowiedzi Jezusa o charakterze gnomicznym, pozbawionym kontekstu czasowo-przestrzennego. Problem ten nurtował już wielu egzegetów, jednakże proponowane rozwiązania były mało satysfakcjonujące. Ks. Kręcidło podejmuje się rozwiązania tego zagadnienia stosując w kolejnych rozdziałach monografii trzy narzędzia badawcze charakterystyczne dla synchronicznego podejścia do tekstu: analizę pragmalingwistyczną, analizę narracyjną oraz tzw. technikę relektury. Przy pomocy skrupulatnej analizy pragmalingwistycznej wykazuje, że istnieje głęboka semantyczna korelacja pomiędzy „Jezusowym ostatecznym wezwaniem do wiary” (12, 44-50) a rozdziałami 1 – 12 Janowej Ewangelii. Śledząc narrację rozdziałów 1 – 12, ks. Kręcidło dochodzi do wniosku, że ich autor dąży do przekonania czytelnika do wiary w to, że Jezus jest Mesjaszem i Synem Bożym posłanym na świat przez Ojca. Prowadzone przez ks. Kręcidłę analizy wyraźnie pokazują, że ten pragmatyczny cel znajduje swoją kulminację we fragmencie 12, 44-50, który podejmuje główne wątki J 1 – 12. Pozbawienie mowy Jezusa 12, 44-50 kontekstu czasowego i przestrzennego oraz niewymienienie adresatów tych słów wskazuje wyraźnie na jego uniwersalistyczne przesłanie. Przy pomocy analizy narracyjnej ks. Kręcidło wykazuje, w drugim rozdziale książki, że temat Jezusowego wezwania do wiary, przyjmujący radykalną i uniwersalistyczną postać w 12, 44-50, jest sukcesywnie rozwijany przez autora w trakcie całej narracji rozdziałów 1 – 12. Na ostatnim etapie argumentacji, w rozdziale trzecim, posługując się techniką relektury, ks. Kręcidło bada w jaki sposób poszczególne argumenty Jezusowego wezwania do wiary z 12, 44-50 odzywają się echem w rozdziałach 1 – 12. Dowodzi w ten sposób, że J 12, 44-50 stanowi wg intencji autora Czwartej Ewangelii metatekst do rozdziałów 1 – 12 (wg typologii transtekstualnych G. Genette’a). Intencją autora dopisującego fragment 12, 44-50 do istniejących już rozdziałów 1 – 12 było nadanie uniwersa-

listycznego wymiaru ich treści oraz nowe rozłożenie akcentów (repragmatyzacja), odpowiadające bardziej *Sitz im Leben* wspólnoty Janowej na późniejszym etapie redagowania Ewangelii. Uniwersalistyczny charakter fragmentu 12, 44-50 zdradza również intencję autora, który adresuje słowa Ewangelii poza kontekst czasowo-przestrzenny jej bezpośrednich odbiorców. Jej adresatem ma być każdy człowiek, żyjący w dowolnym miejscu i czasie historii świata. „Jezusowe ostateczne wezwanie do wiary” staje się „ostatecznym wezwaniem do wiary w Jezusa” (s. 93). Zastosowane w tej monografii procedury badawcze pozwoliły księdzu Kręcidle nie tylko przekonująco wykazać, że fragment 12, 44-50 nie jest przypadkowym dodatkiem do rozdziałów 1 – 12 Ewangelii Jana, lecz także ukazać jego ważną funkcję w pragmatycznej strategii autora.

Także pracę habilitacyjną ks. Janusz Kręcidło postanowił napisać przy zastosowaniu nowych metod biblijnych. W rozdziale pierwszym zastosował metodę analizy narracji. W paragrafie pierwszym ks. Kręcidło przedstawił krótko historię rozwoju tej metody badawczej. Poinformował o najważniejszych ustaleniach E.M. Forstera (1927 r.) i S. Chatmana (1978 r.). Wspomniał, że analizą tekstów narracyjnych zajmowali się już: Władimir Propp, rosyjski formalista (nie podaje daty wydania jego pracy w jęz. rosyjskim: *Morfologia skazki*, Leningrad 1928) oraz francuscy strukturaliści: Lévi – Strauss (nie podaje tytułu dzieła ani roku wydania, chodzi o *Anthropologie structurale*, Paris 1958), C. Bremond (1973 r.), G. Genette (1981 r.; moim zdaniem ten autor zasługuje na nieco więcej uwagi), A.J. Greimas (1966 r.), R. Barthes (1966 r.), T. Todorov (1969 r.). Krótko omówieni zostali także H. Weinnich (1927 r.), Ph. Hamon (1972 r.), T.A. van Dijk (1975 r.), L. Doležel (1978 r.), W. D. Stempel (1986 r.).

Już to zestawienie wskazuje na istnienie wielu modeli przeprowadzania analizy narracyjnej. Na temat zastosowania narratologii w egzegezie biblijnej ks. Kręcidło odsyła do pracy D. Rhoadsa z 1999 r. (s. 32 przypis 62). Stwierdza też, że najlepszą „aplikację różnych modeli narracyjnych do tekstów biblijnych zaproponowali Daniel Marguerat i Yvan Bourquin w opublikowanej w 1998 roku” książce (s. 33, przyp. 63) *Pour lire les récits bibliques* (angielskie wydanie:

*How to Read Bible Stories*, London 1999). Zawiera ona syntetyczny wykład teoretyczny i przykłady praktycznego ich wdrażania w analizę tekstów biblijnych.

We wstępie ks. Kręcidło stwierdził, że metodą narracyjną najintensywniej prowadzono badania nad Ewangelią według św. Jana w latach osiemdziesiątych XX wieku. Komentatorzy podejmowali jednak badania w jakimś jednym aspekcie narratologicznym, np. autor (rzeczywisty i domyślny), czytelnik (rzeczywisty i domyślny), narrator, komentarze narratora, punkt widzenia, czas narracji, postaci, fabuła, i.t.p., albo analizowali tylko jeden lub kilka fragmentów Ewangelii według św. Jana. Wyjątkiem jest monografia Roberta Alana Culpeppera z 1983 r., która aplikuje wszystkie ważniejsze kryteria narratologiczne do całej Ewangelii św. Jana. Ks. Kręcidło stwierdził, że w pierwszym rozdziale jego monografii „stanowić ona będzie zasadniczy punkt odniesienia” (s. 15). Zadeklarował też na str. 33, że opierał się będzie przede wszystkim na modelu Seymoura Chatmana, zaaplikowanym do czwartej Ewangelii przez R. A. Culpeppera.

W § 2. Ewangelia według św. Jana poddana została analizie narracyjnej. Najpierw, w 2.1 przedstawieni zostali: autor, narrator, punkt widzenia, czytelnik. Zgodnie z zapowiedzią ks. Kręcidło opiera się tu głównie na pracy R.A. Culpeppera (a więc na modelu S. Chatmana), ale poczynając od 2.2 odwołuje się często do G. Genetta (po raz pierwszy już w 2.1, s. 38).

Zgodnie z teoretykami analizy narracyjnej ks. Kręcidło odróżnia autora rzeczywistego od autora domyślnego. O rzeczywistym autorze nie można nic pewnego powiedzieć na podstawie analizy narracyjnej tekstu Ewangelii wg św. Jana. Narracja progresywnie odsłania czytelnikowi autora domyślnego, który jest w niej wszechobecny. Głosem autora domyślnego jest w czwartej Ewangelii narrator.

Według teorii Borysa Uspienskiego, wykładającego na uniwersytecie w Neapolu, punkt widzenia narratora może się wyrażać na pięciu płaszczyznach: ideologicznej, przestrzennej, czasowej, psychologicznej oraz frazeologicznej.

Analogicznie do koncepcji rzeczywistego i domyślnego autora, w analizie narracyjnej rozróżnia się rzeczywistego czytelnika (real re-

ader) i domyślnego czytelnika (implied reader). „Domyślny czytelnik to taki odbiorca narracji, który wyłania się z tekstu, jako zaplanowany przez autora, tak, by mógł zrozumieć znaczenie i przesłanie tekstu zgodnie z intencją jego autora” (s. 48). Szkicując portret odbiorców, zgodnie z Culpepperem, można pytać, co mogą wiedzieć, a czego nie wiedzieć w pięciu sprawach: występujących w narracji osób, miejsc wspomnianych w narracji, opisanych zdarzeń, judaizmu oraz znajomości języków (s. 50).

W odniesieniu do osób trzeba postawić pytanie, czy czytelnicy znają narratora. Czy i jaką uprzednią wiedzę odbiorców o Jezusie zakładał autor redagując Ewangelię. Czy odbiorcy tekstu Ewangelii wg św. Jana mieli uprzednią wiedzę o innych postaciach narracji? Odpowiedzi trzeba szukać analizując sposób wprowadzania postaci do tekstu. Jeśli np. autor mówi o ”dwunastu” bez wyjaśnienia o kogo chodzi, to oznacza, że odbiorcy wiedzieli o kim mówi. Słuszne jest stwierdzenie ks. Kręcidły, że prawie wszystkie postaci narracji były znane czytelnikowi (s. 53).

Adresaci znali opisywane zdarzenia i potrafili je zinterpretować w sposób oczekiwany przez narratora. Znali lokalizację jednych miejsc (nie potrzebowali wyjaśnienia), ale była ona nieznana w przypadku innych. Znali tylko język grecki, posługiwali się rzymską rachubą czasu. W różnym stopniu znali judaizm, tzn. Stary Testament, instytucje i święta żydowskie, wierzenia i praktyki żydowskie. Analizy prowadzą ks. Kręcidłę do przekonania, że odbiorcami Ewangelii wg św. Jana nie byli Żydzi i mieszkali poza Palestyną. Ich uprzednia znajomość opowiadanych w Ewangelii historii suponuje, że znali ją z innych źródeł (s. 60).

W 2.2 analizie poddany został czas narracji, który różni się od czasu historii (zgodnie z G. Genettem). Czas narracji jest określany na podstawie analizy trzech czynników: uporządkowania opisywanych epizodów, czasu ich trwania oraz częstotliwości opowiadanych zdarzeń. Są to czynniki stanowiące podstawę analizy jakiegokolwiek tekstu narracyjnego w aspekcie czasowym (s. 61). Zgodnie z terminologią Genetta, opierając się na Culpepperze, ks. Kręcidło wskazuje w Ewangelii św. Jana analepsy i prolepsy. W 2.2.2, wykorzystując ter-



minologię Genetta, tzn. wyróżnione przez niego sceny, sumaria (które ks. Kręcidło nazywa sumariuszami – określenie raczej dziwne), elipsy i pauzy, ks. Kręcidło analizuje zmieniający się rytm narracji. Czas trwania wszystkich scen w Ewangelii Jana wynosi około dwóch miesięcy spośród dwóch i pół roku czasu historycznego, opowiedzianego w narracji (s. 77). W trzeciej kolejności uwzględniona została częstotliwość zdarzeń.

Następnym etapem analizy narracyjnej jest analiza postaci pojawiających się w narracji. Prekursorem badań nad postaciami narracji był Arystoteles. We współczesnych badaniach wypracowano dwa modele różniące się rozumieniem roli postaci w analizowanych tekstach. „Pierwszy model akcentuje pierwszorzędą funkcję postaci w narracji, drugi zaś widzi elementy podporządkowane strategii rozwoju fabuły” (s. 80). Słusznie stwierdza ks. Kręcidło, że postać Jezusa należy analizować w ramach pierwszego modelu, gdyż – jako postaci centralnej – podporządkowane są Mu wszystkie wątki fabuły oraz opowiadane zdarzenia. Natomiast pozostałe postaci czwartej Ewangelii są podporządkowane rozwojowi fabuły.

Ks. Kręcidło podaje także klasyfikację postaci przyjmowaną przez większość specjalistów. Wyróżnia się mianowicie w opowiadaniach postać pierwszoplanową (bohater), postaci pośrednie (drugoplanowe) oraz postaci tła. Poszczególne postaci w trakcie narracji otrzymują swoją tożsamość, przyjmując określoną postawę wobec Jezusa. Jest to postawa bycia „za” lub „przeciw” Jezusowi. Termin „postać” odnosi się nie tylko do pojedynczych osób, lecz także do grup osób (np. Żydzi, tłum, faryzeusze, itd.). Ks. Kręcidło podaje następnie siedem typów możliwych postaw ludzi wobec Jezusa, posługując się także w tym wypadku ustaleniami Culpeppera.

Najobszerniej przedstawia ks. Kręcidło pierwszoplanową postać Ewangelii wg św. Jana, tzn. Jezusa. Pyta, jakie są konstytutywne elementy Jego tożsamości. Uwzględnia aspekt czasowy, aspekt relacyjny, tzn. Jego relację do Ojca, Jego samoświadomość, wiedzę dotyczącą przyszłych wydarzeń. Podkreśla, że w przeciwieństwie do Ewangelii synoptycznych ukazujących Jezusa jako wyjątkowo wrażliwego na ludzkie cierpienie, Ewangelia wg św. Jana przedstawia Go jako skon-



centrowanego na swoim posłannictwie. Emocje Jezusa ukazane są najwyraźniej w rozdziale jedenastym.

Ks. Kręcidło analizuje następnie postaci Boga Ojca, Ducha Świętego, uczniów, Piotra, Umiłowanego Ucznia, któremu poświęca dużo uwagi, Tomasza, Natanaela, synów Zebedeusza. Świadomie pominął postaci, które nie pojawiają się w narracji rozdziału 21 (s. 105).

Postać Ducha Świętego nie była dotąd przedmiotem analiz narratologicznych, nawet Culpepper nie poświęcił jej swojej uwagi. Dobrze więc zrobił ks. Kręcidło wypełniając tę lukę. Przedstawiając Ducha Świętego odwołuje się do swojej wcześniejszej pracy „Duch Święty i Jezus w Ewangelii świętego Jana” (2006 r.), w której przeprowadził analizy semantyczne. Podobnie analizując postać Umiłowanego Ucznia odwołuje się ks. Kręcidło do swojego artykułu, opublikowanego w 2008 r. w *Collectanea Theologica*. W ten sposób wyniki swoich wcześniej opublikowanych badań ks. Kręcidło włączył do pracy habilitacyjnej. Bynajmniej nie przedrukowuje wcześniejszych prac, lecz odwołuje się do nich, do czego ma pełne prawo.

W analizie narracji bardzo ważną rolę odgrywa analiza fabuły. Ks. Kręcidło zajmuje się nią w 2.4. W przypisie 257 na s. 105 słusznie wyjaśnia, że „fabuły” nie należy nazywać „intrygą”, jak czynią to, pod wpływem jęz. francuskiego, niektórzy polscy autorzy. Podaje określenia „fabuły”, m.in. M.H. Abramsa i J. Sławińskiego („Podręczny słownik terminów literackich”). Słusznie jednak stwierdza, że „Najprościej rzecz ujmując fabuła jest to sposób uporządkowania zdarzeń w narracji”. „Podstawą uporządkowania fabuły jest to, by posiadała swój początek, środek i koniec” (s. 106). Stwierdza, że w Ewangelii według Jana „opowiadana historia ma trafny początek, przemyślany rozwój fabuły oraz zakończenie do którego prowadzą wszystkie opowiedane przez autora zdarzenia”.

Ks. Kręcidło stwierdził, że „podstawowa linia argumentacyjna w rozwoju fabuły czwartej Ewangelii zmierza do przekonania czytelnika do wiary w Jezusa. W tej perspektywie należy czytać kolejne epizody opisywane w tej Ewangelii” (s. 109). W Prologu przedstawiony został klucz, ukierunkowujący czytelnika na właściwe odczytanie całej narracji. Progresywnie ukazywana tożsamość Jezusa spotyka się

z rosnącą wiarą w Niego u jednych i ze wzrastającą wrogością u innych. Pierwszą osobą przedstawioną po Prologu jest Jan Chrzciciel. Daje on świadectwo o Jezusie mówiąc, że jest „Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata” a na końcu świadczy, że „On jest Synem Bożym” (1,34). Ks. Kręcidło słusznie stwierdza, że ten pierwszy epizod w narracji Ewangelii według Jana jest bardzo ważny i można go uważać za „drugi prolog”. Czytelnik poznaje w nim, kim jest Jezus. Ks. Kręcidło śledzi kolejne sceny fabuły czwartej Ewangelii a na koniec wyprowadza wnioski (s. 128). Najważniejszy to stwierdzenie, że „siłą napędową” fabuły Ewangelii według Jana jest konflikt pomiędzy wiarą i niewiarą w to, że Jezus jest Synem Bożym posłanym przez Ojca dla zbawienia świata. Ważna jest też konkluzja, że ekspozycja wiary i niewiary jest kluczem, którym posłużył się autor integrując poszczególne epizody, opowiadające o spotkaniach Jezusa z różnymi ludźmi.

Ks. Kręcidło postawił sobie zadanie wszechstronnego zbadania J 21 jako klucza hermeneutycznego do zrozumienia przesłania Ewangelii według Jana (s. 12). W & 3. rozdziału I ks. Kręcidło chce pokazać, w jaki sposób rozdział 21 wpisuje się w narrację całej Ewangelii Jana. W 3.1 zbadal wskaźniki spójności i niespójności narracyjnej tego rozdziału z tekstem J 1-20, do których należą m.in. czas akcji, miejsce akcji, występujące postaci, itp. Ze względu na to, że rozdział 21 jest integralną częścią Ewangelii Jana we wszystkich znanych nam starożytnych manuskryptach, ks. Kręcidło zdecydowanie wyraża przekonanie o spójności tego rozdziału z wcześniejszymi rozdziałami (s. 136). Za P.E. Spencerem podaje też aż dziewięć innych argumentów za takim stanowiskiem (s. 134n). „Rozdział ten wydaje się być dodany do dokończonego już dzieła, na jakimś późniejszym etapie redakcji” (s. 155). W 3.2 ks. Kręcidło ukazuje rozdział 21 jako spójną, integralną jednostkę narracyjną. Nawet tacy specjaliści jak R. Schnackenburg i R.E. Brown twierdzili, że rozdział ten jest zbiorem luźno połączonych ze sobą, niezależnych elementów. Na podstawie analizy czasu i miejsca akcji oraz występujących w nim postaci, Ks. Kręcidło wykazał, że wskaźniki te przemawiają za wewnętrzną spójnością tego rozdziału.

W rozdziale drugim ks. Kręcidło posłużył się metodą analizy pragmatycznej, a dokładniej analizy pragmalingwistycznej. Najpierw, w & 1 przedstawił kwestie metodologiczne. Z metodologii Wilhelma Eggera zaczerpnął definicję: „Pragmatyka zajmuje się specyficzną naturą wypowiedzi lingwistycznych i tekstów w aspekcie ich celu, którym jest oddziaływanie na słuchaczy/czytelników” (s. 159). Określenie „analiza pragmalingwistyczna” ks. Kręcidło zaczerpnął z pracy: C. Mora Paz – M. Grilli – R. Dillmann, *Lectura pragmalinguistica de la Biblia. Teoria y aplicación*, Estella 1999 (istnieje tłumaczenie na jęz. niemiecki). Wyjaśnia na s. 160, że interesują go „zastosowane przez autora środki językowe (a nie na przykład dane historyczne, socjologiczne, itp.), które mają służyć nawiązywaniu komunikacji z czytelnikiem poprzez medium, którym jest tekst oraz wpłynąć na zmianę jego myślenia i działania”. Stwierdza też, że metodolodzy analizy pragmatycznej wyróżniają w tekście trzy poziomy: tzw. „zawartość tekstu”, cel tekstu (drugi poziom) i efekt, jaki dany tekst wywołuje w odbiorcach (trzeci poziom). Zapowiada, że interesuje go „cel perswazyjny autora i suponowany przez niego efekt w odniesieniu do domyślnego czytelnika” (s. 161).

Ks. Kręcidło zauważył, że cel pragmatyczny autora J 21 rozwija się progresywnie, nieco inaczej w każdej z trzech głównych jednostek, które można wyodrębnić w tym rozdziale: ww. 1 – 14; 15 – 23; 24 -25. Opowiadanie 21,1-14 rozpoczyna się i kończy wzmianką o objawieniu się Jezusa zmartwychwstałego. Jest to inkluzja, która narzuca główny temat tego fragmentu i całego rozdziału. Ale w strukturze tekstu 21,1-14 ks. Kręcidło dostrzegł także elementy opowiadań paradygmatycznych innego typu, które naprowadzają czytelnika na wielokierunkową lekturę. Są to: opowiadanie o cudownym połowie, o posiłku przygotowanym przez zmartwychwstałego Pana dla uczniów, o rozpoznaniu Jezusa, o Piotrze i Umiłowanym Uczniu. Słusznie spostrzegł ks. Kręcidło, że ta różnorodność funkcji literacko-teologicznych 21,1-14 świadczy o kunszcie pisarskim autora Ewangelii.

Szczegółowe analizy perykopy 21,1-14 w aspekcie pragmalingwistycznym umożliwiły ks. Kręcidle konstatację, że autor przez zastosowany tu system symbolicznych odniesień odwołuje się do kodu

kulturowego, który był zrozumiały dla domyślnych adresatów, natomiast jest mało czytelny dla współczesnych czytelników. Ks. Kręcidło poddał analizie zastosowane w tym fragmencie symbole – w szerokim kontekście starożytnych kultur oraz w wąskim kontekście odniesień intertekstualnych do J 1-20. Przeanalizował wszechstronnie następujące motywy z 21,1-14: metafora światło/ciemność, symbolika wody, pojedynczej ryby i wielu ryb, chleba i posiłku, łowienia ryb, sieci, łodzi oraz symbolika liczb trzy, siedem, a zwłaszcza sto pięćdziesiąt trzy (ss. 231-260).

Zamysł pragmatyczny autora dostrzegł ks. Kręcidło bardzo wyraźnie w dialogu Jezusa z Piotrem (21,15-23). W 21,15-17 Piotr ukazany jest jako ten, który miłuje Jezusa ponad wszystko, co czyni go zdolnym do pełnienia misji pasterza owiec w Kościele (ss. 262-274). W monologu 21,18-19 ukazany jest sposób realizacji przez Piotra zadań pasterskich. Ma on „chodzić za Jezusem”, co wyraża jego stałą gotowość do naśladowania Go i oddawania swojego życia w codziennej posłudze pasterskiej (ss. 275-284).

Bardzo interesujące jest odczytanie przez Ks. Kręcidłę strategii pragmatycznej w 21,20-23. Analiza tego tekstu doprowadziła go do przekonania, że chodzi tu głównie o zestawienie funkcji Piotra i Umiłowanego Ucznia. Piotr otrzymał funkcję pasterza, natomiast funkcją Umiłowanego Ucznia jest „pozostawanie”, które należy rozumieć jako dawanie prawdziwego świadectwa o Jezusie poprzez słowa spisane w Księdze, którą adresat kończy czytać. Świadectwo to jest sposobem „pozostawania” Umiłowanego Ucznia aż do czasu paruzji.

W trzecim rozdziale Ks. Kręcidło zastosował metodę relektury tekstów biblijnych. Najpierw jednak w interesujący sposób przedstawił stan badań historyczno-krytycznych nad powstaniem Ewangelii według św. Jana, a zwłaszcza nad etapami rozwoju wspólnoty, czy też tzw. „szkoły Janowej”. Stwierdził, że począwszy od lat sześćdziesiątych XX wieku niemal wszyscy komentatorzy Ewangelii według św. Jana uważają, że kryteria literackie i stylistyczne każą przyjąć kilka etapów redakcji tego dzieła, w środowisku religijnym, które jest określane jako wspólnota lub szkoła Janowa (s. 306). Przedstawił m.in. monografię R.A. Culpeppera z 1975 r., który w sugestywny sposób

ukazał, że wspólnotę, czy wspólnoty powstałe w oparciu o autorytet Umiłowanego Ucznia można traktować jako rodzaj religijnej „szkoły” porównywalnej do innych starożytnych instytucji, określanych w ten sposób (s. 310). J.L. Martyn w 1977 r. wyróżnił trzy etapy rozwoju wspólnoty Janowej (s. 311-313). Diametralnie różną hipotezę postawił w 1975 r. G. Richter: tekst Ewangelii Jana nie jest odbiciem kilkustopniowej redakcji dzieła, lecz zawiera w sobie ślady teologicznych poglądów czterech różnych wspólnot, wyrosłych z tego samego środowiska (s. 313-315). W następnej kolejności przedstawił ks. Kręcidło hipotezę M.E. Boismarda (cztery etapy redakcji) oraz Raymonda E. Browna (pięć etapów redakcji). Stwierdził też, że początek lat dziewięćdziesiątych przyniósł nowe spojrzenie metodologiczne na historię wspólnoty/szkoły Janowej. Egzegeci starają się poznać wspólnotę Janową poprzez aplikację modeli socjologicznych do *Corpus Johanneum*. Znalazły zastosowanie zwłaszcza dwa modele: model metahistoryczny Haydena White’a oraz model zaczerpnięty z antropologii kulturowej, wypracowany przez Mary Douglas (s. 323-328). Ks. Kręcidło przedstawił stan badań bardzo klarownie, zgodnie z aktualnym stanem wiedzy. O aplikacji badań socjologicznych nie wspomina jeszcze np. ks. A. Paciorek w monografii wydanej w 2000 r. (*Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000). Najlepsza, najdokładniejsza, najbardziej aktualna w Polsce prezentacja badań nad redakcją Ewangelii Jana i wspólnotą Janową znajduje się w tej chwili w monografii ks. Kręcidły. Warto jeszcze dodać, że kanadyjski specjalista, Michel Gourgues, oceniając pięćdziesiąt lat badań nad Ewangelią Jana, dochodzi do wniosków dość pesymistycznych. Ks. Kręcidło ocenia ten dorobek optymistycznie (ss. 328n).

W & 2 rozdziału trzeciego ks. Kręcidło zamieścił wprowadzenie metodologiczne do techniki relektury. W następnych paragrafach jeszcze raz przeanalizował rozdział 21 Ewangelii Jana traktując go jako relekturę J 1-20 w nowym kontekście historycznym wspólnoty Janowej. Doszedł do wniosku, że z punktu widzenia techniki relektury szczególnie ważna jest konkluzja 21,24-25. Ważne jest także pierwsze zakończenie Ewangelii w J 20,30-31. Ta pierwsza konkluzja stanowi rodzaj podsumowania treści rozdziałów 1-20. Uzmysławia ona czytelnikowi,

po co zostały spisane słowa Ewangelii. „Czytelnik powinien je traktować jako relację o „znakach” dokonanych przez Jezusa i potwierdzających Jego tożsamość jako Mesjasza i Syna Bożego” (s. 365n). Autor pierwszej konkluzji daje czytelnikowi chrystologiczny klucz hermeneutyczny, którym powinien się kierować podczas lektury rozdziałów 1-20. W J 21,24-25 autor wprowadza nowy klucz hermeneutyczny: eklezjologiczny. Autor zachęca czytelnika „już nie do czysto chrystologicznej interpretacji całej Ewangelii, lecz pragnie, by opowiedziane w niej wydarzenia były przez niego interpretowane w kluczu eklezjologicznym doświadczenia religijno-egzystencjalnego wspólnoty Kościoła” (s. 366).

Na koniec, kilka drobnych uwag krytycznych. I tak, ks. Kręcidło przemawia czasami w *plurale maiestaticum* – w pierwszej osobie liczby mnogiej. Lepsza byłaby forma bezosobowa. Nie podoba mi się sformułowanie „Ewangelia Janowa”. Wolałbym „Ewangelia Jana” lub „Ewangelia według Jana”. Na s. 50 zamiast „wypowiedzenie” powinno być: „wypowiedź”. Zamiast „sumariuszy” (s. 75 i inne) winno być „sumaria”. Na s. 100 zagubiły się słowa „Umiłowanego Ucznia” (po „imiennej tożsamości”). Na tejże stronie w przypisie 236 winno być: „Geschichte”.

Szkoda, że na końcu rozdziałów drugiego i trzeciego nie ma przynajmniej krótkich podsumowań, co ułatwiłoby lekturę. Wszystkie uwagi krytyczne dotyczą spraw bardzo drobnych.

Pod względem formalnym prace ks. Kręcidły są wzorcowe. W rozprawie habilitacyjnej jasno sformułowany został temat pracy i jej problem. Kolejne rozdziały zmierzają do rozwiązania problemu. Język prac ks. Kręcidły jest poprawny. Przypisy oraz spis treści sporządzone są prawidłowo.

Szczególne uznanie należy się ks. Kręcidle za to, że w swoich pracach stosuje nowe metody pracy nad tekstem biblijnym. Ks. Kręcidło poznał zasady teoretyczne tych metod, dokładnie przyjrzał się ich stosowaniu w praktyce w pracach obcojęzycznych, a następnie sam je zastosował. W ten sposób ks. Kręcidło dołączył do nielicznego grona polskich biblistów posługujących się metodą narracyjną. Jest pierwszym, który zastosował metodę pragmalingwistyczną, będącą odmianą

metody pragmatycznej. Nie znam pracy, w której zastosowana byłaby metoda relektury.

Książkę ks. Kręcidły można stawiać za wzór i model rozpraw pisanych przy zastosowaniu nowych metod synchronicznych. Autor uwzględnił możliwie całościowo różne aspekty metody narracyjnej. Także pozostałe dwie metody zostały prawidłowo zastosowane. Ks. Kręcidło już należy do specjalistów w zakresie stosowania nowych metod egzegetycznych. Jest także znawcą problematyki Ewangelii według świętego Jana.

*Ks. Roman Bartnicki*

*Komentáre k Starému zákonu, I. zväzok. Genezis. Dobrá kniha,* Trnava 2008, s. 828.

Mówi się, że o poziomie studiów teologicznych w danym kraju świadczy jego zaplecze biblijne. Pismo Święte bowiem, w nauczaniu II Soboru Watykańskiego, jest duszą teologii (DFK 15; KO 24). Zaplecze to należy rozumieć bardzo konkretnie – słowniki biblijne, tłumaczenia tekstów, a przede wszystkim dobre komentarze. To właśnie tłumaczenie Księgi Rodzaju z komentarzem, wydane na Słowacji, jest treścią naszej recenzji. Peter Dubovský – jezuita, absolwent nauk ścisłych, a następnie absolwent *Biblicum* w Rzymie i absolwent *Harvardu* (obecnie prof. *Biblicum* i w Wydziale Teologicznego w Trnavie), zorganizował na Słowacji grupę biblistów i teologów (16 osób), która przystąpiła do tłumaczenia i opracowania komentarza do całego Pisma Świętego – Starego i Nowego Testamentu. Recenzowany pierwszy tom, jest tłumaczeniem *Księgi Rodzaju* z komentarzem do niej. Tłumaczenie tekstu jest w dwu szpaltach. Jedna – lewa zawiera przekład tekstu hebrajskiego, a prawa greckiego. Hebrajski – to tekst *masorecki* (MT), wydany w *Biblia Hebraica Stuttgartensia*. Grecki – to tekst *Septuaginty* wersji A. Rahlfsa. Przekłady są tak zestawione ze sobą, że czytelnik może łatwo spostrzec ich różnice i odcienie znaczeń. Dla Słowacji ten przekład jest nowy i niezmiernie ważny. Dotychczas bowiem oficjalnym